GŁOS POMORSKI

Nr. 225 — Rok 3. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 3000 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **70.000** mk., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesiecznie **73.730** mk. — pod opaską w Polsce i do Gdańska 75.500 mk., do Niemiec 100,000 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 5,— frc., do Anglji 0,8 shilling, do Stanów Zjednoczonych 35 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. Danziger Priwat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz. — P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra w **dziale ogłoszeniowym** na stronie 8-łamowej 2000 mk., w **dziale reklamowym** na stronie i 3-łamowej przed tekstem 12.000 mk., wśród tekstu 8000, za tekstem 6000 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny, dla **Niemiec** dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za tłómaczenia oblicza się 20% nadwyżki. — **Rachunki** są natychmiast płatne, w razie zwłok dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny bieżąco, skreślając wszelkie rabaty. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności **za termin umieszczenia ogłoszenia.**

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz 11-tej do 12-tej w południ

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** środa, dnia 3-go października 1923. | Telefon nr. **50** i **51.**

Trocki liczy się z powrotem monarchizmu w Niemczech.

Rozmowa między Trockim a senatorem Kingem. Bolszewja ma wstręt do wojny z Polską... Niemiecka rewolucja skazana jest na własne siły.

Moskwa, 1. 10. (Pat.) Dzisiejsze dzienniki zamieszczają obszerny wywiad, jakiego udzielił Trocki senatorowi amerykańskiemu Klingowi. Na zapytanie Klinga, czy możliwą jest interwencja S. S. S. R. w razie rewolucji w Niemczech, Trocki powiedział:

Pragniemy wszyscy pokoju.

Nasi włościanie i robotnicy nie pozwoliliby na podejmowanie inicjatywy co do działań wojennych.

Rozumie się, że w razie zwycięstwa niemieckich monarchistów i zawarcia przez nich paktu, przyznającego im mandat na wojskową interwencję w Rosji,

będziemy walczyć,

mam nadzieję, zwycięsko. W taką jednak perspektywę ja osobiście nie wierzę.

W każdym razie do wewnętrznych walk czysto niemieckich wtrącać się nie będziemy, albowiem moglibyśmy wmieszać się do tych spraw tylko droga

wojny z Polską,

a wojny nie chcemy.

Nie ukrywamy przed nikim naszych sympatji do niemieckich klas robotniczych i do walk o ich wyzwolenie.

Aby być bardzo ścisłym i szczerym, powiem, że gdybyśmy mogli zagwarantować zwycięstwo

niemieckiej rewolucji,

bez ryzyka wywołania wojny, uczynilibyśmy w tym względzie wszystko, co w naszej mocy.

W końcu Trocki zaznaczył, że tylko ta rewolucja wykaże swoją żywotność, która walczyć będzie własnemi siłami.

Bojowe organizacje opanowały Kistrzyn.

Skrajnie prawicowe organizacje narodowo-socjalistyczne wtargnęły do Fortecy Kistrzyń. Wojsko otrzymało rozkaz przywrócenia porządku.

Berlin, 1. 10. (PAT). Urzędowe doniesienie biura Wolffa. Skrajnie prawicowe t. zw. narodowo-socjalistyczne organizacje bojowe usiłowały dziś rano opanować Kistrzyń i wtargnęły do nieobsadzonej przez wojsko dzielnicy zwanej starem miastem. Przywódców atakujących oddziałów ujęto. Załoga Kistrzynia, której pospieszyło na pomoc wojsko ze sąsiedniej miejscowości otrzymała rozkaz przywrócenia porządku przy użyciu wszelkich nawet najbezwzględniejszych środków.

Bawarja oderwie się od Rzeszy

Berlin, 1. 10. (Pat.) Dzienniki donoszą, że poważne **koła** bawarskie liczą się z możliwością odłączenia się Bawarji od Rzeszy. Już przed tygodniem niektóre firmy bawarskie wycofały swoje depozyta z banków berlińskich.

Berlin, 1. 10. (Pat.) Wskutek doniesienia o zajściach w Düsseldorfie oraz z powodu wiadomości o niepokojach w innych miejscowościach Niemiec nastąpiła **dalsza zwyżka dewiz.** O godz. 13 notowano **dolar 270 miljonów, funt szterl. 1.3000 miljonów mk.**

Hittler podżega Niemcy do wojny.

Berlin, 1. 10. (Pat.) Z Monachjum donoszą, że **Hittler** pomimo zakazu urządził zebranie w Augustiner **Bräu.**

Na zebraniu tem Hittler oświadczył, że **wojna jest jedynym środkiem wydobycia Niemiec z obecnych opłakanych stosunków.**

Rzeź separatystów.

Policjanci niemieccy ostrzeliwują separatystów niemieckich.

Düsseldorf, 1. 10. (Pat.) W czasie **zebrania separatystów nadreńskich,** na którem przemawiał M a t t h e s, grupa policjantów, znajdująca się w pobliżu, **zaczęła bez powodów ostrzeliwać zebranych.**

Przewieziono wielu rannych do francuskich ambulansów wojskowych. Również koszary niemieckiej policji bezpieczeństwa sa

przepełnione rannymi,

zabranymi przez policję, która odmawia ich wydania. Byli podobno również zabici.

Pomimo wezwania Francuzów wielu policjantów **strzelało w dalszym ciągu.**

Również grupy komunistów zaczęły **ostrzeliwać manifestujących separatystów.**

Oddziały francuskie zajęły koszary policji bezpieczeństwa, policjantów zaś odprowadzono do komendy placu. W kołach separatystów zapewniają, iż były one uprzedzone

o przygotowywaniu zasadzki.

Ludność miasta niezwykle podniecona, wyrażała **swe oburzenie przeciwko policjantom i sympatję dla Francuzów, którym powierzono przywrócenie porządku.**

Giełda pieniężna

z dnia 2 października

Złoty polski	50.800
Marka niemiecka	0.00[16]
Dolary Stanów Zjedn.	380.000
Franki francuskie	23.200
„ belgijskie	19.650
„ szwajcarskie	64.870
Fund szterling ang.	1.727.000
Liry włoskie	17.306
Guldeny holenders	149.400
Korony szweckikie	100.700
Korony dnńskie	64.900
Korony norweskie	60.400
Korony czeskie	11.370

Gad krzyżacki pluje!...

Grudziądz, 2 października.

Nienasycony nacjonalizm krzyżacki musi mieć stałe jakiś pokarm, gdyż inaczej groziłaby mu śmierć głodowa. Obecnie gadzinowa prasa niemiecka wylewa całe kubły jadu i nienawiści na Polskę.

Asumptem po temu były o s ł a w i o n e orzeczenia międzynarodowego trybunału w Hadze w sprawie kolonistów niemieckich w Polsce.

Prasa polska oczywiście wobec tych niesprawiedliwych orzeczeń zajęła stanowisko krytyczne.

Niemcy po orzeczeniu haskiem sprawę kolonistów swych w Polcse uważali za całkowicie wygraną (brawo p. Askenazy!), podkreślając, iż załatwienie jej przez Radę Ligi Narodów jest już tylko czczą formalnością. Dlatego też stanowisko polskiej prasy podziałało na nich, jak uderzenie obuchem.

Snać jednak wyraźne polskie oświadczenie, że nie zniesiemy wtrącania się całkiem nieuprawionego do wewnętrznych spraw polskich, odnosi skutek także na tym terenie, na który Niemcy bardzo liczą, mianowicie **na gruncie Ligi Narodów — skoro „Frankf. Zeitung“ u-**

waża za wskazane, wystąpić z tej racji w wieczornym wydaniu z 24 września z dłuższym artykułem „Pozucie prawa i nacjonalizmu w Polsce.“

Dla „Fr. Zeitung“ dzieje kolonizowania miast polskich w ciągu wieków są niczem, bo **w fałszowaniu historji też broń znaleść można**, szczególnie, jeśli artykuł przeznaczony jest dla zagranicy, która przecie nie potrafi rozpoznać, co prawda, a co kłamstwo, bo przedmiotu samego nie zna.

Dziennik niemiecki zamienił widać karty i dlatego zapomniał, że Bismarck, wóz Drzymały, Wrześnja i **katowski miecz Hörsinga** — wszystko to były epizody z wieloletniej działalności prusaków, mającej na celu „Ausrotten“ ludności polskiej.

Szczęście jednak jest zmienne i dlatego miejsce Bismarcka zajęły w Prusach przeróżne pół i ćwierć główki, zlepione przezeń mocarstwo, na **krwi i krzywdzie powstałe, utraciło swe znaczenie** i mimo wszystko, **w gruzy się rozlatuje.**

Dzięki temu też i wyrządzane Polsce w ciągu przeszło stulecia krzywdy można było zacząć naprawiać.

A jedną z największych krzywd — jest właście **sprawa kolonistów niemieckich**, którzy stanowią przednią straż Prus i dlatego muszą być **za wszelką cenę usunięci, bez względu na to**, czy to się Rzeszy niemieckiej podoba, czy nie. **Siłę zaś dla ich usunięcia rząd polski zawsze znajdzie.**

Niemcy o tem wiedzą dobrze i stąd ich wściekłość, której nie łagodzi nawet nadzieja na pomoc Ligi Narodów.

Ale ta wściekłość dowodzi właśnie, iż społeczeństwo nasze słuszne zajęło stanowisko, które tylko rozszerzyć i umocnić należy, boć przecie **orzeczenie orzeczeniem, a fakt faktem.**

Francja trzyma Niemców za kark.

Grudziądz, 2 października.

Niemcy przegrali sromotnie batalię nad Rurą i w Nadrenji.

Najfatalniej odczuwają oni, że Poincare, pouczony taktyką z lat 1918-19, nie dowierza dziś już jakimkolwiek zapewnieniom niemieckim, lecz **kategoryczne, stanowcze stawia warunki.**

Niemcy, przyrzekając zaniechanie biernego oporu, cofnęły jako świadectwo dobrej woli 5 rozporządzeń, dotyczących stosunku ludności w Rurze do państw okupacyjnych.

Urzędowo oświadcza „Havas“, że mowy być nie może o **częściowem zniesieniu rozporzadzeń,** lecz że Francja oczekuje cofnięcia **wszystkich zarządzeń niemieckich.** W dodatku wtedy tylko mowa być może o jakich układach francusko-niemieckich, gdy Niemcy podejmując pracę i tworząc status quo ante, reparacjami, spełnieniem obowiązk., lojalnościa i **ścisłem przestrzeganiem warunków traktatu wersalskiego, czynem udowodnią swą dobrą wolę.**

Tak Belgja jak Francja zgodne są, że po zaniechaniu biernego oporu dalej trwać musi „niewidzialna okupacja“ zajętych terenów.

Dalsze tygodnie lub nawet miesiące wykażą, czy Niemcy spełnią warunki. Po podjęciu pracy, i zaprowadzeniu normalnych stosunków widzieć chce Francja, czy dają one **gwarancję materjalnych korzyści.**

W każdym razie **nie wypuści Francja obiektu z ręki,** który zmusza Niemcy do spełnienia co do joty obowiązujących je warunków.

Francja ma się na baczności. Mimo zrezygnowania z biernego oporu noszą się Niemcy z **dalszem organizowaniem oporu pod inną formą.**

Zawiadamiając Francję o zaniechaniu dotychczasowego postępowania w Ruhrze, Niemcy z cynizmem, im tylko właściwym, jako mediatorów ze swej strony **wyznaczyli dwuch ludzi**, którzy organizowali dotąd bierny opór, a których wydaliła swego czasu Francja: **prezydenta prowincji nadreńskiej Sollmanna i przywódcę syndykatów Fuchsa.**

Fuchsa wydelegowano pod pozorem uruchomienia pracy.

Słusznie uważa „Temps“, że poruczenie podobnej misji Fuchsowi niczem nie jest innem, jak **organizowanie biernego oporu w innej formie.**

Francja i Belgja kategorycznie wystąpiły przeciw Niemcom i oświadczyły, że pod żadnym warunkiem nie wpuszczą obu **wichrzycieli** na teren okupowany, albowiem mianowanie podobnych ludzi jest oczywistym faktem **złej woli Niemców.**

Zgadzając się na pracę obu, Francja dałaby im możność wznowienia **organizacji sabotażu i ciągłego wichrzenia przeciw okupantom.**

Zdecydowane, konsekwentne stanowisko Francji przekonuje dziś Niemców, że **„eksperyment Ruhry pozbawił ich reszty sympatji w Anglji“** i że nawet „Manchester Guardian“, wciąż stojący po ich stronie, **odwraca się od nich.**

Złymi byli politykami, gdy wołali po podpisaniu traktatu wersalskiego: „Podpiszemy, ale nie dotrzymamy“! Dziś Francja nie żąda podpisu! Dziś mając Ruhrę w ręku, trzyma Niemców za kark i gwiżdże na frazesy zapewnienia i płacze niemieckie!

Nie żąda podpisania, lecz dotrzymania . . .

Alfa.

Zawieszenie „Dziennika Gdańskiego.“

W Gdańsku — według „Kurjera Poznańskiego“ — niema miejsca na dwa pisma polskie.

Gdańsk, 1 października.

Z dniem 29 ub. m. — jak donosi „Ag. Wsch.“ — „Dziennik Gdański“ przestał wychodzić jako pismo codzienne i ukazywać się będzie w przyszłości jako tygodnik pod nazwą „Kurjer Gdański“ z literackim dodatkiem „Pomorze.“

W tej sprawie „Kurjer Poznański“ przynosi następujące, ciekawe i charakterystyczne uwagi:

„Dziennik Gdański“ redagowany przez ks. dr. Kamila Kantaka, z dniem dzisiejszym przestaje wychodzić.

Zawieszenie wydawnictwa jest podobno tymczasowe, do Nowego Roku; w zasadzie „Dziennik Gdański“ ma być wznowiony za kwartał. Miejmy nadzieję, że do tego nie dojdzie. Od chwili bowiem swego powstania, t. j. od roku 1919, był „Dziennik Gdański“ czynnikiem rozstroju wśród tutejszej Polonji, rozbijającym społeczeństwo polskie na obszarze Wolnego Miasta, przez co dawaliśmy wobec Niemców, z dotkliwa szkodą dla naszych interesów narodowych i państwowych, gorszące widowisko niezgody i braku jednolitego frontu.

Wobec zawieszenia „Dziennika Gdańskiego“ pozostanie na miejscu, jako jedyny organ w języku polskim na obszarze Wolnego Miasta, tylko „Gazeta Gdańska“, pismo zasłużone, wychodzące już 33 rok. W tych warunkach „Gazeta Gdańska“ będzie oczywiście pismem bezpartyjnym, a tem samem organem w całem tego słowa znaczeniu polskim. Wobec zbliżających się wyborów do „Volkstagu“ gdańskiego, ma to bardzo poważne znaczenie, iż będziemy mieli tutaj tylko jedno pismo polskie, reprezentujące całe społeczeństwo polskie w Gdańsku.

Dopokąd stosunki między Polską a Gdańskiem nie ułożą się w sensie dla nas pożądanym, dopóty niema tu miejsca na dwa pisma polskie; z punktu widzenia finansowego jest również rzeczą wykluczoną, aby mogły utrzymać się tutaj dwie gazety w języku polskim.“

Z ostatniej chwili.

Socjaliści gdańscy przeciw Senatowi,

który popiera organizacje militarystyczne.

Gdańsk, 1. 10. (Pat.) Tutejsza partja socjal-demokratyczna wydała odezwę, skierowaną przeciw senatowi gdańskiemu, który zużywa **ogromne sumy** na podtrzymanie organizacji militarystycznych. —

Ciężka sytuację Gdańska, jak głosi odezwa, **wywołała rządząca partja narodowo-niemiecka, która uchylała się zawsze od uregulowania stosunku Gdańska do Polski.** —

Zaufanie klubu dla p. Witosa.

Warszawa, 1. 10. (Pat.) Zarząd klubu parlamentarnego P. S. L. na posiedzeniu w dniu 22 września i 1 października wyraził wotum zaufania prezesowi Witosowi, oraz wszystkim przedstawicielom P. S. L.

Chrześcijańska demokracja o przeżywanej przez kraj sytuacji.

Zjazd wojewódzki w Poznaniu. Stosunek do rządu Chrześc. demokracji.

(Od własnego korespondenta).

Poznań, 1 pazdziernika.

W uzupełnieniu wczorajszego telegramu, donoszącego pokrótce o Zjeździe wojewódzkim Chrześc. Dem., podaję co następuje:

Niezwykle liczny był zjazd Chrz. Dem. w Poznaniu. Delegatów zjechało się przeszło 200.

Wygłoszono cały szereg referatów. Punktem wyjścia obrad były rezolucje klubu poselskiego i Głównego Zarz. CH. D. z 13 września.

W referacie posła **Chacińskiego** była podkreślona cała **groza położenia, wywołana drożyzną**

Min. Smólski przedstawił jasny i wyraźny program działania w zakresie swego ministerstwa.

Ks. prał. **Adamski** wygłosił obszerny referat o programie **stronnictwa do doby dzisiejszej,** przyjęty przez zebranych z wielkim uznaniem.

Osobno omawiano stosunek Chrz. Dem. do Zw., Ludowo-Narodowego, a także **odparto z oburzeniem posądzenia, jakoby Chrz. Dem. ciążyła ku lewicy.**

Co do obecnej ciężkiej sytuacji zjazd wypowiedział się w kierunku szybkiego i nie cierpiącego zwłoki **ulżenia doli pracujących warstw społeczeństwa.**

Zjazd trwał około 6 godzin i miał przebieg bardzo poważny.

Drożyzna zboża i środków produkcji dziś a przed wojną.

Grudziądz, 2 października.

Wiecznie, niestety, aktualny i bolesny temat o przyczynach drożyzny zajmuje nas wszystkich.

Poniżej podajemy wyniki zestawień cen **zboża, węgla i żelaza.**

Statystyka wymownie nam powiada, że zboże **jest o 50 proc. tańsze, niż przed wojną, natomiast węgiel i żelazo, nie mówiąc o manufakturze, daleko idzie poza ceny przedwojenne.**

Oto, co mówi statystyka:

	r. 1913 dolarów	r. 1923 dolarów	
żyto	30	20	za 1000 kg.
węgiel	5	6,5	„
żelazo	45	53	„
superfosfat	14,5	15,5	„
saletra	45	62	„
lokomobila z młock.	2250	8500	2 sztuki
żniwiarka	80	105	

100 kg. żyta r. 1923

	W Warszawie mk.	W Warszawie dol.	w New-Yorku dolarów
3. 4.	125.000 —	2.97	4.05
24. 4.	140.000 —	2.92	8.90
15. 5.	132.000 —	2.75	8.65
1. 6.	185.000 —	2.55	3.40
15. 6.	165.000 —	1.74	3.50
2. 7.	248.000 —	2.88	3.45
16. 7.	275.000 —	2.48	3.40
30. 7.	820.000 —	1.68	3.40
16. 8.	380.000 —	1.55	3.35
25. 9.	600.000 —	2.01	3.25*)

Ceny r. 1913:

w Kongresówce	Rubli	5 —	dol.	2,50
w **Wielkopolsce**	Mkn.	14 —	„	3,45
w Małopolsce	Koron	15 —	„	3,05

Przeciętnie w Polsce dolarów 3.—.

*) Według notowań z d. 19. 9.

Z powyższej tabeli jaskrawo wynika, że w Polsce **żyto jest o 50 procent tańsze, (tylko dlaczego chleb jest tak drogi? !), niż w roku 1913, wszystkie zaś środki produkcji rolnej droższe o 10 do 50 proc. w złocie.**

N. P. R. na rozdrożu.

Grudziądz, 2 października.

Niema gazety enpeerowskiej, w którejby nie zapewniano czytającego ludu, że N. P. R. jest stronnictwem wybitnie narodowem, t. zn. wybitnie narodowo polskiem. Te same zapewnienia padały ze strony przedstawicieli N. P. R. w Sejmie, aczkolwiek czyny N. P. R. zwłaszcza jej posłów, w Sejmie i poza Sejmem, niezawsze z tem się zgadzały.

Odnoszono się jednakowoż do klubu enpeerowskiego z pewną pobłażliwością licząc się z tem, iż z biegiem czasu wyświetlą się rozmaite niedowarzone i niedopieczone **demagogiczne zasady**, że N. P. R. poprostu zrosądnieje. W innych stronnictwach wkrótce pod tym względem dokonał się przewrót bardzo znaczny. Kluby poselskie w pierwszym i te same w obecnym Sejmie wyglądają z goła inaczej, przeważnie o wiele korzystniej. Nie można tego powiedzieć w całej pełni o posłach N. P. R.

Do nowego klubu poselskiego wszedł cały szereg posłów, przyzwyczajonych do **wiecowania i obrad wiecowych** i podlegających w dalszym ciągu tanim hasłom lewicowym.

Ponadto lewica N. P. R. doznała wzmocnienia przez to, że do Sejmu weszli posłowie **Popiel i Ciszak,** obaj zdecydowani lewicowcy, a przytem **energiczni i pracowici.**

W pierwszych miesiącach nowego Sejmu nie uwydatnił się jeszcze wzrost wpływów lewicowych.

Popiel i Ciszak orientowali się dopiero w sytuacji sejmowej i politycznej, nie występując narazie na zewnątrz.

Na zewnątrz prowadził politykę swego klubu dr. Wachowiak, przedstawiciel prawego skrzydła N. P. R. Wspierał go w tem wiceprezes klubu senator Banaszak, adwokat, także zwolennik orjentacji prawicowej.

I dlatego przy wszystkich kombinaciach rządowych, mianowicie przy tworzeniu większości sejmowej, kluby większości często pertraktowały z przedstawicielami N. P. R., gdyż przedstawiciele ci dawali poznać, że w pewnych warunkach N. P. R. byłaby gotowa przystąpić do większości.

Gdy jednak miało nastąpić rozstrzygnięcie w łonie klubu, opozycja stawała się silną, a stanowisko klubu tak niepewne, że dr. Wachowiak nie mógł ryzykować pójścia z większością i wstąpienia do rządu.

Lewicowe kierunki w klubie N. P. R. zdobyły sobie wybitną pomoc przez to, że udało im się wprowadzić do Poznańskiego Zarządu Wojewódzkiego przewagę czynników lewicowych.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Włamanie do kasy kolejowej w Bydgoszczy.

Wyprawa nocna. Miljardy w kasie kolejowej. Precyzyjne narzędzia złodziejskie. Śledztwo.

(Od własnego korespondenta).

Bydgoszcz, 1 października.

W ubiegłą sobotę dokonano w naszem mieście niesłychanie zuchwałego włamania do kasy na dworcu kolejowym.

Sprawcy dostali się o północy do lokalu, gdzie znajduje się kasa kolejowa. Tresor kasy dzieli się na dwie części, na kasę podręczną i kasę główną.

W owym czasie znajdowało się 25 miljonów, w kasie podręcznej, w kasie głównej zaś przeszło 20 miljardów marek.

Do rozbicia kasy, jak wykazało śledztwo, musieli użyć bardzo precyzyjnych narzędzi złodziejskich. Ponadto zapomocą lamp tlenowych trzeba było przepalić, a raczej stopić wewnętrzne płyty pancerne kasy.

Bandyci z podręcznej kasy zabrali 25 miljonów marek. W momencie atoli gdy zabrali się „kasiarze" do głównej kasy z jej miljardami, zostali widocznie spłoszeni, bo zbiegli w potowie roboty.

Wszystko przemawia za tem, że szajka złodziejska wpadnie wkrótce w ręce władz bezpieczeństwa publicznego.

Wielki tydzień kresowy w Grudziądzu.

Grudziądz, 2 października.

Za wszystkiemi innemi miastami w myśl uchwał Nacz. Kom. Obrony Kres. Wschod. i w Grudziądzu podjęto energiczną akcję w celu zebrania funduszów na dochód Tow. Ochr. Kres. Wschodn.

Nie chcąc jednak przeciążyć ofiarności publicznej zbyt ciężkiemi ofiarami, w związku z podjętą akcją odbudowy teatru — miejscowy Komitet postanowił poświęcić na akcję zbierania funduszów tylko jeden dzień i to 30. ub. m.

Nadzwyczaj sprężyście przeprowadzona zbiórka uliczną dalej zabawy dla najszerszych warstw młodzieży i starszych, wreszcie kwesta w lokalach miejscowych kawiarń dała niezły, jak na niemoralne obecne stosunki, dvchód, około dwunastu miljonów.

Akcja powyższa spotkała się u społeczeństwa pomorskiego z wielką przychylnością, jak było do przewidzenia — zapewnie grał tu wielką rolę podkład uczuciowy rodaków z kresów zachodnich, idących z pomocą tym, którzy cierpią na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej.

Polityka Teatralna w Polsce.

Rząd musi dbać o teatry kresowe. Teatry odgrywają poważną rolę w krzewieniu kultury polskiej.

Grudziądz, 2 października.

Z Warszawy piszą nam:

Wobec bardzo aktualnych niektórych spraw, związanych z życiem teatralnym w Polsce, zwróciliśmy się do p. Skotnickiego, dyrektora Dep. Sztuki z prośbą o wyjaśnienie w tych sprawach.

— Pyta mnie Pan — odpowiada dyr. Skotnicki — o rzeczy bardzo ważne dla rozwoju naszej kultury. Departament Sztuki w dziedzinie teatru ma bardzo duże zadanie do spełnienia.

Przedewszystkiem musimy wyjść z założenia, że teatr w Polsce

spełnia kilka zadań,

tak literackie, naukowe, reprezentacyjne i propagandowe. To też nasze usiłowania idą w tym kierunku, aby popierać te placówki, które powinny odpowiadać stawianym im wymaganiom.

Tem się tłómaczy fakt, popierania przez Ministerstw W. R. i O. P. teatrów miejskich w Warszawie, jak również i teatrów kresowych, tak

na zachodnich rubieżach,

jak i na wschodnich Rzeczypospolitej. Co się tyczy teatrów w województwach wewn., to zdaniem naszym powinny one rozwijać się własnemi siłami.

Niewątpliwie — ciągnął p. dyr. — w Polsce, jak zresztą i w całej Europie teatry weszły w okres silnego kryzysu.

Kryzys ten ma przedewszystkiem charakter finansowy — ściśle związany z ogólną sytuacją finansową państwa.

Departament dąży do tego, aby na zachodnich i wschodnich kresach utrwaliły się placówki teatru polskiego, które stałyby się poważnym czynnikiem dla utrwalenia i krzewienia w szerokim promieniu kultury polskiej.

Popierając teatry w Toruniu,

Grudziądzu,

Katowicach, Lwowie, Wilnie i Grodnie dążymy do tego, aby trupy tych teatrów od czasu do czasu objeżdżały sąsiadujące z tymi miastami prowincje i tam tworzyły coś w rodzaju wypadowych scen.

Ten sposób zaspakajania potrzeb mieszkańców, odleglejszych od środowisk kulturalnych miejscowości, wprowadza do polityki teatralnej

czynnik oszczędnościowy,

który skądinąd powinien przez pewien okres czasu odgrywać poważną rolę w naszych wydatkach.

W całej tej dziedzinie polityki teatralnej zwróciłem — mówi p. Skotnicki — uwagę na znaczenie prowincjonalnych

teatrów amatorskich

które powinny wypełniać w takich miastach jak Pińsk, Łuck, Tarnopol itd. rolę szczepionek kulturalnych.

Również uważam za celowe popieranie różnego typu związków teatrów ludowych.

Jeśli chodzi o celową organizację takiego teatru amatorskiego, to uważam, że każda taka grupa powinna mieć jednego stale honorowanego zawodowego aktora, którego zadaniem powinno być organizowanie możliwie częstych przedstawień i wybieranie odpowiedniego repertuaru.

Dep. Sztuki zdaje sobie sprawę z tych kolosalnych trudności, jakie napotyka na drodze wcielania swojego programu teatralnego w życie. —

O dom polski w Rzymie.

Z fundacji kardynała Hozjusza, przy znacznym zasiłku Anny Jagiellonki powstało przed wiekami t. zw. „Hospicjum św. Stanisława" w Rzymie.

Fundacja ta — kościół wraz z hospicjum — powołaną została do życia bullą papieską „Ex superiore" w r. 1578 i przechodziła różne koleje w ciągu dziejów.

Była ona w myśl woli Hozjusza i bulli fundacyjnej własnością „nacji polskiej, mieszkającej w Rzymie", a administratorem jej był każdoczesny biskup krakowski. Sejm polski z 1768 r. wziął ją pod protekcję Rzeczypospolitej.

Od czasu rozbiorów zarządzana była przez ambasadora rosyjskiego, ale nigdy nie udało się Rosji od sądów włoskich lub od Stolicy św. uzyskać tytułu własności. Niedawno administracja hospicjum przeszła w ręce rządu polskiego, kwestja zaś własności pozostaje w zawieszeniu.

Obecnie towarzystwa literackie i artystyczne w Polsce czynią wysiłki, by zmieniwszy pierwotny cel fundacji (hospicjum dla pielgrzymów polskich) stworzyć z niej dom dla artystów i literatów kształcących się w Rzymie (na wzór francuskiej willi Medici).

Prezydent Rzeczypospolitej — jak donosi A. W. — po wysłuchaniu specjalnej delegacji artystów i literatów przyrzekł w tych dniach swą pomoc w organizacji tej polskiej placówki kulturalnej w Rzymie.

Przed utworzeniem giełdy ziemiopłodów w Toruniu.

W celu utworzenia w Toruniu giełdy ziemiopłodów w tych dniach udała się delegacja do Warszawy w celu przedłożenia ministrowi dla handlu i przemysłu przez Izbę wypracowanego wniosku. Delegacja składała się z członków toruńskiej Izby oraz przedstawiciela Pom. Izby Rolniczej.

Minister Szydłowski przyrzekł wnioski toruńskiej Izby rozpatrzyć.

Prześladowanie Polaków w Niemczech.

Niemcy wydaliły ostatnio 600 obywateli polskich.

Konsulat Rzeczypospolitej w Berlinie komentuje, że liczba wydalonych z Niemiec obywateli polskich w ciągu ostatnich sześciu miesięcy wynosi 600 osób.

Wydalenie to przeważnie robotników i rzemieślników jest w większości wypadków nieuzasadnione.

Komunikacja okręgowa między Polską a Szwecją.

Szwedzkie Akc. Tow. Okrętowe w Sztokholmie „Svea" postanowiło od drugiej połowy października zarządzić bezpośrednią komunikację morską Sztokholm—Gdańsk—Kłajpeda—Libawa i z powrotem.

Na linji tej statki pierwszorzędne i szybkobieżne, mieszczące zarówno pasażerów jak i towar, mają kursować co 2 tygodnie.

O los sierot po inwalidach wojennych

Ministerstwo pracy i opieki społecznej zamierza przeprowadzić rejestrację wszystkich tych sierot wojennych, które mają prawo być umieszczone w zakładach wychowawczych.

Rejestracja ta ma posłużyć do przeprowadzenia reorganizacji niektórych sierocińców, zgodnie z wymaganiami wspomnianego rozporządzenia.

Dola.

Kwitną chryzantemy nazałomach skalnych
pną się sploty krzewów po rzece płyniemy
Wśród ludzi j z nimi w pośród dni upalnych
Po rzece płyniemy. — — Kwitną chryzantemy.

Kiedy zaszło słońce popłynęłem wodą
Szukać samotności. — Cichy wieczór niemy
Słał piosnkę fali w moją duszę młodą,
W tęm upadł na pierś mą okiść chryzantemy

I wróciłem chyżo na łódce do ludzi
Niech bronią niech strzegą. Do brzega płyniemy
W przecudnej harmonji — której nikt nie zbudzi
Za młody — i kwiat chryzantemy. **Zg.**

Judaica.

Fiasko koncertu żydowskiego.

O wybitnie semickim abażurze, zalatujący zapachem czosnku i cebuli — miał mieć miejsce w Warszawie „Wielki koncert żydowski."

Było wszystko już przygotowane. Na podjum nie zapomniano ustawić popiersia Lloyd George'a z wyrytym u spodu podpisem „Pater patriae". Jednym słowem stworzono cudowny nastrojk, wytrząśnięto nawet dwóch aryjskich artystów dla uwypuklenia kontrastu no i gdzieś z rekwizytorni żargonowego teatru autentyczną „Salome", przystrojoną w przyzwoitą nagość.

Lecz . . . .

Tu zaczyna się któraś tam z rzędu plaga egipska.

Przed samym koncertem bowiem Komitet, urządzający koncert, otrzymał od owych dwojga artystów aryjczyków list z zawiadomieniem, że w koncercie udziału nie wezmą. Za powód podali zakaz, nadesłany im przez **Związek artystów polskich i jego groźbę, że, o ile wezmą w koncercie udział, zostaną ze Związku wykluczeni.** (Brawo!)

Żydostwo przyjęło to postępowanie Związku furją wściekłości. Społeczeństwo zaś polskie widzi w niem — o ile „Nasz Przegląd", z którego czerpiemy powyższy fakt w sprawozdaniu oddał faktyczny stan rzeczy — tylko rozumne metody uniezależnienia polskiej twórczości i polskiej sztuki od żydowskiej myśli.

Rzeczy ciekawe.

Chińczycy w stosunku do zwierząt

Do niedawna jeszcze Chińczycy mimo wrodzonego okrucieństwa, byli bardzo litościwymi dla zwierząt. Jak jeszcze przed kilkudziesięciu laty obowiązywała ustawa o używaniu mleka, ponieważ „człowiek nie ma prawa pozbawiać krowę jej najcenniejszego pożywienia, a kto nie robi różnicy między tem, co należy do niego, a co do krowy jest człowiekiem złym i zasługuje na surową karę".

* *

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Środa Kandyda i Eweliny. Wschód słońca 6.3 zachód 5.33 Wschód księżyca 10.50 zachód 1.49

Nie wolno wydzierżawiać osad ziemskich

Ostrzeżenie Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Poznaniu.

Doszło do wiadomości Okr. Urzędu Ziemskiego w Poznaniu, że administratorowie, wprowadzeni przez Powiatowe Urzędy Ziemskie na osady anulacyjne, bezprawnie, tj. bez wiedzy i zezwolenia Okr. Urzędu Ziemskiego, **wydzierżawiają osady anulacyjne innym osobom.**

Okr. Urząd Ziemski podaje do publicznej wiadomości, że wszystkie osady anulacyjne są **własnością Skarbu Państwa Polskiego** i że administratorowie, siedzący na osadach, nie mają **żadnego prawa** do wydzierżawiania ich i **ostrzega** przed zawieraniem z administratorami osad anulacyjnych jakichkolwiek transakcji, bądźto umów dzierżawy, lub też umów sprzedaży, odnoszących się do osad anulacyjnych, gdyż odnośni narażają się na **niepowetowane straty** i usunięcie ich przez Okręgowy Urząd Ziemski w drodze eksmisji.

Interesowani, którzy pozawierali z administratorami jakiekolwiek kontrakty, winni natychmiast zgłosić się pisemnie do Okręgowego Urzędu Ziemskiego, podając dokładnie miejscowość, nr. osady i nazwisko i imię administratora, od którego osadę przejęli.

Będziemy mieli ciepłą i suchą jesień.

Niezwykłe zjawisko na Kresach Wschodnich.

Przyjeżdżający z północnych powiatów ziemi Wileńskiej opowiadają o ciekawych zjawiskach, jakie tam zaobserwowano.

Otóż bociany dotychczas nie odleciały, a nawet samice poskładały jaja i wysiadują je w najlepsze.

Jaskółki i inne ptaki przelotne również jeszcze nie odleciały.

Szczury polne uwiły sobie gniazda w miejscach nisko położonych, z czego ludność tamtejsza wnosi, że będziemy mieli jeszcze długi czas ciepło, jesień suchą, a zimę spóźnioną.

Odezwa wsprawie odbudowy teatru.

W Grudziądzu spłonął gmach Teatru Miejskiego.

Byt jednej z najważniejszych placówek kulturalnych na kresach zachodnich jest zagrożony. Społeczeństwu nie wolno dopuścić do likwidacji teatru.

Zawiązał się Komitet Odbudowy Teatru Miejskiego, zbierający fundusze na odbudowę nowego gmachu. —

Zarządy Powiatowe, Zarządy Kół Miejscowych oraz wszystkich członków Związku Obrony Kresów Zachodnich wzywamy do popierania akcji komitetu, a zwłaszcza do składania ofiar na cele odbudowy.

Datki przyjmują banki grudziądzkie na konto komitetu oraz Biuro Okręgowe Związku Obrony Kresów Zachodnich w Grudziądzu, ul. Solna 4-5 I p.

Związek Obrony Kresów Zachodnich
Okręg Pomorski.

—** **Teatr Miejski.** Dzisiaj przedstawienie zniżkowe świetnej komedji Weber'a i Grosse'a p. t. „Bęben". Sztuka ta została przyjęta przez publiczność z ogromnem entuzjazmem, dzięki fascynującej grze artystów. Rolę tytułową odegra dzisiaj po raz 1-szy p. Popielewska. — Bony ważne.

W środę popol. o godz. 6 przedstawienie szkolne. Artyści odegrają polską komedję Fijałkowskiego „Pana Posła" z p. dyr. Hryniewiczem w roli głównej. Pozatem bierze udział w przedstawieniu prócz pp. Kostockiej, Hartmanowej i Weissowej cały zespół męski — Bilety od 5—20 tysięcy u p. Wawrzyniaka. —

We czwartek „Bęben“ z p. Kostecką. Bony ważne.

—** **NA ODBUDOWĘ TEATRU** złożyli urzędnicy Urz. Pod. i Opłat Skarbowych w Grudz, jako pierwszą ratę mkp. 8,150.000.

—** **JESIENNE PYTANIE. Pochmurny** i płaczliwy dzień jesienny wstał dziś od samego rana, zimnym swym dreszczem budząc nie tyle nastrój poetycki ile przyciemną troske o węgiel, opał na zimę.

Zbliża się czas, kiedy ludność uboga i niezamożna klapiąc z zimna zębami powtarza smutny refrain:

Chłodno wszedzie, zimno wszędzie,
Kiedyż węgiel tańszy będzie!

—** **WIELKI WIECZÓR muzyczno-wokalny na odbudowe** teatru z nadzwyczaj urozmaiconym programem odbędzie się w piątek, dnia 5 pazdziernika o godz. 8 wieczorem w salach „Tivoli“,

Na program złoża się m. in. śpiewy chórowe, solowe, deklamacje artystów, komedjo-opera w 1 akcie, oraz produkcje orkiestry koła muzycznego.

Spodziewać się należy, że na ten wieczór do „Tivoli pospieszy całe obywatelstwo Grudziądza, przejęte solidarnie jedną myślą: stworzenia wielkiego ogniska kultury polskiej tu na zachodnich rubieżach Polski. Spodziewać się też należy że do „Tivoli“ pospieszy każdy, komu idea krzewienia kultury na kresach jest drogą i że całośc owego wieczoru będzie znów jedną cegiełką w budowie wielkiej świątyni sztuki i kultury narodowej w Grudziądzu.

—** **NASZA WCZORAJSZA WZMIANKA o skasowaniu wyszynków alkoholowych** jest w tym sensie do zrozumienia, iż w myśl ustawy o ograniczeniach w sprzedaży napojów alkoholowych z dnia 23. 4. 20, rozporządzenia Min. Zdrowia Publ. z dnia 2. 6. 22 r. oraz dekretu Pana Wojewody Pomorskiego z dnia 22 września rb. jest zakazana sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych w obrębie zabudowań stacyjnych i bufetach kolejowych ponieważ rzeczone koncesje wygasły już z dniem 1. 1. 21 r. i przedłużone być nie mogą Zażalenia nie są przewidziane a więc bezcelowe. Magistrat wydział XV nie odbierał w tym wypadku konsensu lecz przestrzegał odnośnego restauratora przed dalszą sprzedażą napojów alkoholowych.

Toż samo dotyczy kantyny i inne wyszynki wyskokowe.

—** **CELEM ZORGANIZOWANIA uroczystego obchodu 150-lecia Komisji Edukacyjnej, oraz** uczczenia 150-lecia śmierci Stanisława Konarskiego odbędzie się posiedzenie we środę 3 bm. o godz. 8 mej wieczorem w auli Gimnazjum Klasycznego w Grudziądzu

Z POMORSKIEJ SZKOŁY SZTUK PIĘKNYCH. Pomorska Szkoła Sztuk Pięknych pod kierownictwem prof. Szczeblewskiego stanęła na mocnych materjalnych podstawach. Jak nas informują Min. Wyznań i Ośw. Publ. udzieliło Szkole subwencji rządowej z tem. że przy szkole zostaną zorganizowane wykłady sztuki stosowanej dla rzemieślników i robotników celem skierowania ich wytwórczości na wzorach polskich, opartych na tradycjach miejscowych.

—** **KOMITETOM T. C. L.**, instytucjom i towarzystwom oświatowym poleca swoją wypożyczalnię przeźroczy, składającą się z 88 seryj, dział religijny, historyczny, literacki, krajoznawstwa, z przyrody, ze sztuki, z działu dla dzieci itd. Na życzenie wysyłamy spis przeźroczy.

—** **ZE ZWIAZKU FABRYKANTÓW W BYDGOSZCzY.** Z dniem 15 bm. na dyrektora Związku Fabrykantów w Bydgoszczy powołany został p. Józef Zagórski, dotychczasowy dyrektor Związku Tow. Kupieckich w Poznaniu, Podczas niespełna dwuletniej działalności w Poznaniu wyróżnił się p. Zagórski jako wybitny organizator i twórczy pracownik.

—** **BACZNOŚĆ OSADNICY!** W Rogoznie odbędzie się zebranie osadników w niedziele, dnia 7 października zaraz po nabożeństwie w zwykłym lokalu dla Budy, Kłodki, Sarnówka i Nowych Mostów. Wszyscy osadnicy, którym dobro ich własne leży na sercu, winni się stawić, a także i ci, którzy na drodze prywatnej osady nabyli, a dotąd nie mają przewłaszczenia.

—** **CZTEROKROTNA PODWYŻKA OPŁAT STEMPLOWYCH.** W dniu 1 października 1923 r. wchodzi w życie rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 15 września 1923 r., **podwyższające czterokrotnie** obowiązujące dotychczas od 1 lipca 1923 r. stawki opłat od podań, załączników i świadectw urzędowych, od pełnomocnictw, dokumentów przewozowych, oraz stałe opłaty stemplowe, wymienione w art. 8 ustawy z dnia 24 marca 1923 r.

—** **PRZESTROGA DLA EMIGRANTÓW.** Ostrzega się emigrantów i zgłaszających się do biur okrętowych publiczność przed złodziejami i oszustami, operującymi w charakterze pośredników i jubilerów, proponując publiczności szybsze załatwienie spraw, oraz sprzedaż fałszywych brylantów wyłudzając jednocześnie gotówkę od tejże publiczności.

—** **PODATEK SPOŻYWCZY OD BENZYNY I NAFTY.** Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 20 września 1923 r podwyższony został z dniem 1 pazdziernika br. podatek spożywczy od benzyny na 7000 mk. od nafty na 5000 mk i od drożdży prasowanych na 20 000 mk. od jednego kilograma. Zapasy benzyny i nafty w ilościach większych niż 100 klg. podlegają zgłoszeniu do 5 pazdziernika br. w Urzędzie Kontroli Skarbowej celem dodatkowego opodatkowania.

—** **PODROŻENIA TYTONIU na razie nie będzie.** Sprawa podwyżki cen na tytonie nie została zdecydowaną. Jak wiadomo podwyżki postępowały prawie tydzień po tygodniu i to zwróciło uwagę ministra skarbu, który przy ostatniej planowanej podwyżce zastrzegł sobie swoją osobiste ingerencję. Otóż obecnie minister Kucharski nie zgodził się na podwyżkę tak, że na razie o podwyżce niema mowy.

—** **MŁODZI LUDZIE NIE MOGĄ WYJEŻDŻAĆ ZA GRANICĘ.** Na mocy ostatniego rozporządzenia min. spr. wojsk mężczyzni do lat 28 nie mogą otrzymać pozwolenia na wyjazd za granicę bez specjalnego zezwolenia odnośnego P. K. U.

—** **PRÓBNY ALARM STRAŻY OGNIOWEJ.** Miejscowa Straż dokonała w ubiegłą niedzielę, o g. 7 rano próby gaszenia pożaru w gmachu sądowym.

W 4 minuty po zaalarmowaniu była Straż na miejscu przeznaczenia, po dalszych 4 minutach było wszystko do czynności gotowe.

Wykonana próba wykazała sprawność i dobre wyszkolenie członków Straży.

Tylko niektóre węże nie odpowiadają swemu celowi. gdyż przepuszczaja w znacznej mierze wode tak, że zastąpienie ich nowymi jest koniecznie potrzebne.

—** **DLACZEGO WĘGLE TAK DROGIE?** Firma węglowa Hanczewski — jak się dowiadujemy — od wagonu zawierającego 300 centnarów węgla wartości 9 000 000 mk., zapłaciła za przewóz kolejowy 18 000 000 mk., czyli sumę dwa razy wyższą od wartości towaru.

Z Pomorza.

—** **TORUŃ. (Zabytkom toruńskim grozi zagłada.)** Jednemu z najpiękniejszych zabytków nadwiślańskiego gotyku — **katedrze Św. Jana** w Toruniu — **grozi zagłada.** Jedno ze sklepień przed kilku dniami runeło, reszcie grozi to samo.

Cóż na to departament sztuki i kultury?

Jak cudne jest Pomorze.

STRZEMIĘCIN (80 m.).

Połogie wzgórze z urwiskiem, pokrytem lasem od strony Wisły, leży na poł.-zach. od Grudziądza i prawie w pośrodku doliny Pra-Wisły. Znane jest ono zwiedzającym, a poszukującym odpoczynku i zdrowego powietrza. —

Strome brzegi od Wisły znacznie łagodniej odpadają ku wschod. i połud., noszą one na sobie ślady minionych wieków. Gdy ziemie nasze wyłoniły się dopiero z pod lodowca, a obfite wody Pra-Wisły i jej dopływów nurty swe kierowały ku falom nieznanego Bałtyku (szkic.). —

Piasek, gliny i narzutowe głazy świadczą o pochodzeniu tych wzgórz, a obszerna dolina Pra-Wisły wytwarza w wyobraźni krajobraz, zalany falami rwącej żywiołowo wody. Sterczące półwyspy, stopniowo oddzielone przez wode od lądu, potworzyły wyspy. Stykające się prądy tworzyły wiry, wyżłabiające olbrzymie głębokie doły (na zamulonem zaś starem łożysku zostały resztki wód, dające początek jeziorom (Rudnik Wielki i Mały) i błota). Powstały tak wyspy Marzy, Strzemięcin i Grudziądz. —

Spokojnie niby płyną fale obecnie znacznie mniejszej rzeki (porównaj dolinę Pra-Wisły i obecnej), umocnionej sztucznie tamami, które nie pozwalają wodzie wdzierać się w ląd. Ławice piasku toczą się wraz z nurtem rzeki z głównych części i zawalają łożysko.

Strzemięcin znany już był, jako p r z e d m u r z e Grudziądza.

Za czasów Krzyżaków i Polski stał tu wysunięty przyczółek fortu Prybut albo Strzemięcin zwany. Folwark teiże nazwy, rzucony na stokach, oddawany był w dzierżawę i słynął ze swych winnic. — W roku 1834 wykupiony przez subhastę za 3000 talarów. — W roku 1900 zbudowało miasto restaurację w stylu szwajcarskim, stojącą do dziś. Czas i niedbałość szczerbią zębem, niszcząc stoki i zadrzewienie. —

Z góry otwiera się wdzięczny widok na lewy brzeg rzeki, nurty i miasto. Od wschodu horyzont przysłonięty jest stokami, lecz dość zejść trochę na prawo lub lewo i znów otwiera się krajobraz piękny, opłacając, trochę może uciężliwe, wdrapanie się na górę.

23. 12. 1899 roku otrzymało miasto z założonych wodociągów wodę do picia i użytku codziennego. Honor noszenia przyciesi wierzy ciśnień wypadł na wzgórze Strzemięcin Na wysokości 79 m nad poziomem morza wznosi się ciężką w konstrukcji, otoczoną parometrowej wysokości wałem, wieżę ciśnień, skąd roztacza się cudowny widok na dolinę Wisły. —

Już 1776, roku to jest 4 lata po zajęciu przez Niemców, zaczęto budowę twierdzy, nie szczędząc pracy ani talarów, sztuką umacniali swą władzę Prusacy, czując, jak zbawiennem dla nich jest zdobycie Pomorza i Grudziądza. Fort — przestarzała budowla, daje tylko widok na południowe zbocza ku jezioru Rudnik i na zarośla wyciętych działek lasu. —

Od północy wcina się we wzgórze olbrzymia wyrwa z kolejką do wywożenia piasku i gliny do fabryki dachówek.

Świeże powietrze, plusk wody i widoki odrywają od życia miejskiego i dają ukojenie nerwom Restauracja miejscu. —

Drogi: a) tramwajem do mostku nad torem kolejowym na ul. Chełmińskiej — drogą obok toru do mostu kolejowego i stąd do restauracji — 1800 m od restauracji na grzbiet wzgórza stopniami; powrót jak w pkt. „c“. —

b) brzegiem Wisły od Magistratu do restauracji 3 klm. —

c) tramwajem z przesiadaniem na ul. Chełmińskiej do stacji końcowej, dalej drogą do Restauracji koło cegielni. — 1700 m. — Droga nudna i nieciekawa, ale opłaca się raptownym wyjściem nad urwisko z rozległym widokiem na zachód. Powrotna droga jak w pkt. „a“ lub „b“. —

Szkic przedstawia: Dolinę Pra-Wisły pod Grudziądzem. A — wyspa Strzemięcin, B — wyspa Marzy, C — wyspa Grudziądza (Gród Rządza), D — wyspa Mała Księża Góra. — **Kropkowana linja oznacza brzegi Pra-Wisły.**



Podz.: 1 : 400 000, czyli 1 cm na szkicu=4 km na terenie.

(Ruch statków w porcie). W ub. czwartek przybył do toruńskiej przystani holownik „Zamoyski“ z jedną berlinką, zaś w piątek holownik „Czatoryski“ z kilkoma niezaładowanemi berlinkami z Brdyujścia. Tratw nie zanotowaio żadnych.

—** **GNIEW. (Rocznica założenia „Sokoła“.)** Uroczystość **obchodu 4-ej rocznicy istnienia miejscowego „Sokoła“** w dniu 23 bm. rozpoczęto nabożeństwem w kościele, na które przybyły i gniazda zamiejscowe ze sztoidarami. Po nabożeństwie Sokoli udali się na plac ćwiczeń celem odbycia zawodów Po południu nastąpił powtórny wymarsz przy dźwiękach muzyki do strzelnicy. Pochodowi towarzyszyły liczne rzesze publiczności.

Po przybyciu do strzelnicy rozpoczęto wspólne zawody i to: bieg na przełaj 3000 m., biegi 100 m., skoki w dal i wzwyż itd. Wieczorem nastąpił powrót przy dźwiękach muzyki do miasta, gdzie po odegraniu „Roty“ i hymnu sokolego przed ratuszem udano się na salę p. Bartkowskiej. Tam zakończyły dzień pląsy taneczne.

—** **CZERSK. (Samobójstwo z nędzy).** Samobójstwo przez powieszenie popełnił w tych dniach robotnik Jan Rogalski w Kiedrowicach. Osierocił żonę z dziewięciorgiem dzieci.

Do tego okropnego czynu spowodowała go bieda i kłopoty rodzinne. Nieszczęśliwy podobno już od dłuższego czasu nosił się z myślami samobójczemi.

—** **PELPLIN. (Nieszczęście w drodze.)** Jak donosi „Pielgrzym“ pelpliński, na szosie do Małk wydarzyło się nieszczęście. Przejeżdżający szybko samochód spłoszył konie, które wiozły pewnego proboszcza z okolicy. Bryczka została pogruchotana. Stangret i podróżni w osobach siostry i brata ks. proboszcza ciężko pokaleczeni. Samochód uszedł niepoznany.

—** **HEL. (Złapani dezerterzy).** Dwóch młodych Finlandczyków, chcąc uchylić się w swoim kraju od służby wojskowej, usiłowali na jednym kutrze rybackim uciec do Niemiec. Wylądowawszy w porcie na Helu, zostali przyaresztowani przez władze polskie i odtransportowani do Torunia.

Jakie opłaty obowiązują obecnie w szkołach średnich?

Grudziądz, 2 października.

Z Dyrekcji Gimnazjum Klasycznego otrzymujemy następujące pismo:

Ponieważ niejednokrotnie daje się słyszeć wśród społeczeństwa utyskiwanie na różne opłaty, które pobiera szkoła średnia, przeto poniżej podaję, jakie opłaty obecnie obowiązują.

Otóż Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zniosło rozporządzeniem z dnia 14 stycznia br. Nr. 15.249/D. II ex 192 c z początkiem II-go półrocza roku szkolnego 1922/23 pobieranie w państwowych szkołach średnich czesnego, jako opłaty, niezgodnej z przepisami art. 119 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17 marca 1921 r.

podwyższając jednocześnie

dotychczas obowiązujące opłaty w tych szkołach — jako to taksy wstępne (2000 mk.), taksy za egzamin do klasy drugiej lub wyższej (prócz ósmej) 5000 mk.) taksy za egzamin wstępny do klasy ósmej (8000 mk.), taksy za egzamin dojrzałości (5000 mk.), taksy za pełny egzamin dojrzałości dla eksternów (30000 mk.), taksy za wydanie

duplikatów świadectw

rocznych i półrocznych **(1500 mk.)**, taksy za wydanie duplikatów świadectw dojrzałości **(4000 mk.)**

Ponadto wprowadziło Ministerstwo temsamem rozporządzeniem taksy na fundusz gier ruchowych semestralnie **1000 mk.** i taksy za zużycie materjałów semestralnie **20000 mk.**, czyli rocznie razem **42 000 mk.** od jednego ucznia, płatne dwa razy do roku po **21 000 mk.** — a mianowicie we wrześniu i styczniu.

Taksa za egzamin wstępny do I. klasy została zniesiona, a zatem egzamin wstępny do tej klasy jest bezpłatny.

Prócz powyższych opłat poleciły władze szkolne

ściągać od uczniów opłaty

za świadectwa i poświadczenia wszelkiego rodzaju (np. poświadczenia dla celów wojskowych, dla uzyskania ulg na kolejach itp.), dalej za druki — związane z lekarską opieką szkolną — opłaty, odpowiadające w całości kosztom sporządzenia odnośnych świadectw i poświadczeń oraz druków.

Od opłat, wyżej wyszczególnionych, nie może być nikt uwolniony.

Jedynie od opłaty za używanie materjałów (semestralnie **20 000 mk.**) są zwolnione na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 27. 3. 23 L. 1996/II,

1. **dzieci funkcjonarjuszów państwowych, nauczycieli szkół państwowych oraz nauczycieli publicznych szkół powszechnych,**
2. **mogą zaś, ale nie muszą, być zwolnione dzieci rodziców niezamożnych — ale w wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie.**

Zwolnienia tego udziela w każdym wypadku Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu na wniosek Grona Nauczycielskiego danej szkoły.

Na zasadzie zaś rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 14. 1. 23 Nr. 15249/D II ex 1922 **mogą być** (ale nie muszą) zwolnione w całości lub w połowie od opłaty półrocznej **20 000 mk.**

3. **dzieci inwalidów wojennych, którzy w walkach o niepodległość Polski utracili zdolność zarobkowania, o ile są niezamożni, a dzieci ich pilnością i postępami w nauce na zwolnienie to zasługują.**

W dwu ostatnich wypadkach muszą interesowani rodzice wnosić odpowiednie

podania do dyrekcji szkoły,

załączając ad 3) dowód uznania za inwalidę Wojsk Polskich ad 2) i 3) dowód niezamożności.

Wreszcie należy zaznaczyć, że Ministerstwo zastrzegło sobie, co półrocze zmianę wysokości podanych wyżej taks a to ze względu na ciągłe zmiany kursu waluty.

Poza wyżej wymienionemi opłatami nie obowiązują na razie w szkołach średnich żadne inne opłaty.

J. Augustyński,
dyrektor gimnazjum klasycznego.

Z całej Polski.

—** **BYDGOSZCZ. (Napad na bezbronne kobiety).** Onegdaj wieczorem na przechodzące przez plac Poznański dwie panie napadło dwóch mężczyzn w mundurach wojskowych. Podochoceni wódką mężczyzni rozpoczęli gonitwę. Żądni wrażeń nocnych żołnierze, przychwyciwszy jedną z pań nauczycielek, poczęli ją brać w objęcia.

Widząc to p. Otfinowski, podbiegł do znęcających się żołnierzy nad bezbronną kobietą i starał się ją uwolnić ze szponów nocnego dzikusa. Rozpoczęła się bijatyka; p. Otfinowski już po chwili oszołomiony leżał na ziemi; żołnierze jednak znęcali się nad nim dalej. Zadano mu jeszcze pięć ciosów tępem narzędziem na głowie, piersiach i plecach.

Na wszczęty krzyk przez pp. nauczycielki sprawcy wstrętnego napadu zbiegli, pozostawiając na ziemi zbroczonego obrońcę bezbronnych kobiet.

—** **ZBĄSZYŃ. (Krwawe wesele).** We wsi Czeskie Stawy odbywało się wesele. Niejaki Wojciech Fleischer i Jan Lis przyglądali się bawiącym przez okno. Chcąc się pozbyć natrętnych oczu, gospodarz Napierała wziął karabin wojskowy i wystrzelił dla postrachu, tak jednak nieszczęśliwie, że Fleischer padł na miejscu trupem, a Lis został raniony.

—** **WARSZAWA. (Brzydki postępek aktorów).** W teatrach Szyfmana w Warszawie (w „Polskim“, „Małym“ i w „Komedji“) strajkują od kilku dni aktorzy i przedstawienia się tam nie odbywają. W związku z tem donoszą dzienniki warszawskie o niesłychanie brzydkim fakcie. Oto onegdaj w nocy kilku wybitnych aktorów ze strajkujących przyszło do teatru „Komedja“, mimo oporu odźwiernego wtargnęło do wnętrza i zniszczyło całe urządzenie sceny.

(Nadużycia przy zwalnianiu poborowych od wojska). Sąd okręgowy wojskowy w Warszawie przystąpił do rozważania olbrzymiej, ze względu na liczbę świadków i materjał dowodowy, sprawy, której czas trwania obliczony jest na 4 tygodnie.

Jest to sprawa 26-ciu szeregowców z P. K. U., oskarżonych o nadużycia przy zwalnianiu poborowych od wojska na zasadzie fałszywych dokumentów.

Rozprawie przewodniczy mjr. Kornicki, oskarżenie popiera kap. Gałyński. Obronę wnosi kilkunastu obrożców.

—** **Z KRESÓW WSCHODNICH. (Napady zbrojnych band).** Banda złożona z 40 ludzi, uzbrojona w rewolwery i karabiny, dokonała napadu na majątek Tynne w powiecie sarneńskim. Zobiła ona 10 osób i zrabowała przedmioty o wartości 1200 miljonów. Pościg za bandytami nie dał wyniku.

Z całego świata

—** **Wizytacja skupień polskich we Francji.** Radca emigracyjny przy poselstwie Rzeczypospolitej w Paryżu, dr. Sokołowski, powrócił z objazdu skupień polskich w okręgu górniczym Anzin (Nord). Głównym celem wizytacji było zbadanie stanu szkolnictwa, opieki lekarskiej i duszpasterstwa.

—** **Awiatyczna szkoła w Pradze** na wzór szkół francuskich będzie wkrótce założoną. Szkoła czeska będzie obejmowała dwa kursy i będzie przygotowywała fachowych konstruktorów motorów i aparatów i pilotów do służby wojskowej i cywilnej.

—** **Narzucają się darami.** Rząd czeski ofiarował uniwersytetowi angielskiemu w Londynie biust prez. Masaryka, dłuta rzeźbiarza Józefa Pekarka z Pragi.

—** **Tragedja autora.** W tych dniach umarł w Budapeszcie literat węgierski, Koloman Szanto. Przed rokiem wręczył on dyrekcji teatru „Union“ w Budapeszcie rękopis trójaktowej komedji, którego nieprzeczytano. Dopiero po śmierci sztukę odszukano i do gry przeznaczono. Sztuka cieszy się wielkiem powodzeniem — po śmierci autora. Szanto umarł w wielkiej nędzy.

—** **Napad na sowiecką komisję graniczną.** Z Pietrozawodzka komunikują, że kilku Karelczyków przybyłych z Finlandji, napadło na komisję graniczną sowiecką, przyczem zastępca przewodniczącego tejże komisji Ławrow został zabity, a członek komisji oraz przedstawiciel głównego urzędu policyjnego ranny. Zabójcy uciekli zagranicę.

—** **Małżeństwo szwedzkiego następcy tronu** z Lady Ludwiką Mountbatten zawarte będzie 3-go listopada w kaplicy pałacu królewskiego w Saint-James.

—** **Syn króla czarnogórskiego generałem jugosłowiańskim.** Wedle doniesienia dzienników, książe Piotr, syn króla Mikołaja czarnogórskiego, będzie mianowany wkrótce generałem armji jugosłowiańskiej i będzie odbywał służbę albo w Belgradzie, albo w jednym z większych miast Królestwa.

—** **Dom dla studentów w Kielu.** Pewien dobroczyńca zrobił dla studentów uniwersytetu w Kiel wspaniałą fundację: stanowi ją obszerny hotel na brzegu morskim z cudownym widokiem na Bałtyk i . . . co jeszcze ważniejsze, z całkowitem utrzymaniem dla dwustu studentów przez cały czas studjów. Fundacja wchodzi w życie już z początkiem października br. Pewna część miejsc wolnych jest zastrzeżona dla zagranicznych studentów.

—** **Trzęsienie ziemi na Węgrzech.** Dzienniki węgierskie donoszą, że w okolicy miasta Freitag odczuto trzęsienie ziemi. Uderzenie podziemne dały się także silnie odczuć w obszarze Bakonyerwaldu. gdzie szereg miejscowości poniósł znaczne szkody.

—** **Wybuch miny w laboratorjum.** W laboratorjum chemicznem arsenału w Kragujewaczu wybuchła mina, która spowodowała zniszczenie całego laboratorjum i której ofiarą padł jeden oficer.

—** **Generał de Rivera chce powiesić wszystkich spekulantów.** Generał de Rivera oświadczył, że jeśli zajdzie potrzeba — to każe powiesić wszystkich spekulantów, podbijających ceny artykułów żywności. Dyrektorjat zapowiedział najsurowsze represje w stosunku do pośredników i kupców, jeżeli nie zadowolą się mniejszymi zyskami.

—** **Zgon polskiego artysty-malarza w N. Yorku.** W Nowym Yorku umarł znany artysta-malarz polski, Stanisław Górski.

Ś. p. Stanisław Górski przybył do Ameryki z Polski w roku 1902 z żoną i pięciorgiem dzieci i osiadł w Weehawken. Obrazy śp. Górskiego od lat zwracały na siebie uwagę artystów całego świata.

—** **B. Prezydent Wilson przy pracy wyborczej.** B. prezydent Wilson bierze znaczny udział w wypracowaniu programu demokratycznego przy nadchodzących wyborach.

—** **Nowy nadkomisarz w Marokku.** Z Madrytu donoszą, że nowo mianowany nadkomisarz dla Marokka Aire Peru przybył wczoraj do Marokka.

—** **Marconi przystępuje do faszyzmu** Z Rzymu donoszą, że senator Marconi został wpisany na swe żądanie do sekcji partji faszystów w Medjolanie. W odpowiedzi na pismo, zawiadamiające go o przyjęciu, uczony ten wystosował do prezesa sekcji entuzjastycne podziękowanie, wyrażając radość z powodu przyjęcia do szeregu partyi, która wróciła ojczyźnie jej wielkość i świetność.

—** **Obrabowanie kościoła Panny Marji pod Gethsemane** Z Jerozolimy donoszą, że do kościoła Panny Marji pod Gethsemane włamali się złodzeje, którzy skradli różne dyamenty klejnoty, lampy i obrazy. Kościół ten znajdujący się u stóp Góry Oliwnej jest w posiadaniu OO. Franciszkanów, którzy otoczyli go w roku 1847 murami.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Wystawa w Tarnopolu.

Komitet wystawowy w Tarnobrzegu rozszerzył pokaz i targ także na towary codziennego zapotrzebowania, pochodzące nietylko z powiatu, ale i z całego kraju, chcąc w ten sposób zapoznać kupców i ludność powiatu z bezpośredniemi źródłami zakupu bez uciekania się do całego szeregu pośredników.

Komitet zwraca się do naszych firm krajowych z zachętą, aby przyczyniły się **do ogólnej zniżki cen rynkowych przez wzięcie udziału w tejże wystawie** i doprowadzenie do bezpośredniego zetknięcia się producenta z konsumentem.

Eksponaty należy wysyłać (poza narzędziami rolniczymi) w małych paczkach kolejowych lub pocztowych, z dołączeniem napisów firmowych i podaniem możliwie dokładnych cen za poszczególne przedmioty wystawowe.

* * *

Gdańsk a przyszłe Targi Wschodnie.

Zarząd stoczni gdańskiej zawiadomił Targi Wschodnie, że jeszcze w tym roku rozpocznie budowę własnego **pawilonu.** Pawilon ten na przyszłych Targach zgromadzić ma **wyroby** i okazy obrazujące działalność warsztatów **nadbałtyckich.** Projekt pawilonu jest wynikiem konkursu rozpisanego **przez** wydział budownictwa politechniki gdańskiej.

* * *

Połączenie telefoniczne z Pragą czeską.

Połączenie telefoniczne Warszawy z Pragą **czeską zostało** wprowadzone z dniem 1 lipca rb. w godzinach od **8—9-tej** i od 13—14-tej. Opłata za 3-minutową jednostkę **rozmowy** wynosi 34 000 mk.

Czerwieniec sowiecki.

Na giełdzie ryskiej ma być **wprowadzone notowanie sowieckiego** czerwieńca.

* * *

Pożyczki ulgowe.

Dla reemigrujących z Niemiec, drobnych przemysłowców kupców, rzemieślników oraz ich organizacyj twórczych i handlowych.

Pożyczki te przyznaje komitet kredytowy przy Ministerstwie przemysłu i handlu. Podanie wnosić należy do Wydziału Przemysłowego Województwa. Bliższe warunki w Monitorze Polskim nr. 218 rb.

* * *

Wzajemna wymiana

przekazów pocztowych pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej została zaprowadzona na warunkach w Monitorze Polskim nr. 215 wyszczególnionych.

* * *

Import do Belgji.

Stosownie do rozporządzenia rządu belgijskiego, ziemniaki przywożone do Belgii winny być zaopatrzone w świadectwa stwierdzające, iż pochodzą one z okręgów wolnych od zarazy „doryphora decemilneata“ i „synchytrium endobioticum“, to znaczy, że są wyprodukowane i wysłane z miejsc, oddalonych co najmniej o 20 kilometrów od miejsca, dotkniętego zarazą. O ile odległość ta jest mniejsza (lecz wynosi przynajmniej 5 klm.) przywóz może być dozwolonym jedynie po przedstawieniu zaświadczenia, że transporty, po dokładnem zbadaniu, okazały się wolne od zarazy.

Co się tyczy pomidorów i „aubergine“ (rodzaj moreli), wystarczc świadectwo dotyczące zarazy, „doryphora“.

Transporty niezaopatrzone w te śiwadectwa, beda dopuszczone do Belgji, o ile belgijski urząd phytopatologiczny, po zbadaniu ich na koszt importera, stwierdzi, że są one wolne od zarazy.

* * *

Reforma walutowa w Niemczech.

Organ junkrów pruskich „Deutsche Tages-Zeitung“ zamieszcza na naczelnem miejscu deklarację, stwierdzającą, że rolnictwo niemieckie nie może się zgodzić z zasadami projektowanej reformy walutowej. „Deutsche Tageszeitung“ zapowiada, że rolnictwo sabotować będzie ten projekt wszelkiemi siłami. Stanowisko tego dziennika przesądza losy projektu reforym walutowej wyniki zabiegów Stresemanna w kierunku sanacji finansów Rzeszy.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny L. Sobociński.

Obwieszczenie.

Niniejszem podajemy członkom Kasy naszej do wiadomości, iż **kartki do lekarzy** kasowych odbierać można w tutejszym oddziale chorych podczas godzin służbowych od godz. 9 — 12 przed południem i od 3 — 6 po południu.

Kartki do lekarza udziela się tylko za przedłożeniem legitymacji, wystawionej w tym celu przez odnośnego pracodawcę.

W niedziele i święta Kasa nie urzęduje, ponieważ lekarze przyjmują chorych tylko w nagłych wypadkach, w danym razie chory przedstawia lekarzowi legitymację pracodawcy, kartkę zaś z Kasy Chorych winien mu następnego dnia doręczyć. (6705

Kasa Chorych miasta Grudziądza
(—) dr. Rudkowski, Dyrektor
(—) Nowak, Przewodniczący

Nadzwyczajne Walne Zebranie

Spółki Zjed. Pracow. Gastr. pod nazwą „Gastronomia" odbędzie się dnia 4. X. 23 o godz. 1-ej w restauracji p. Antkowskiego. (6709) **ZARZĄD.**

Wróciłem!

Cz. Borowski

prakt. lekarz-dentysta

ul. Ks. Budkiewicza 11. (7932) Telefon 380.

Serwisy

stołowe i kawowe
6 i 12-osobowe w wielkim wyborze
poleca po niskich cenach

S. Granke

Grudziądz, Pańska nr. 8
7942] Telefon 468.

Książkowy

lub książkowa (bilansistka)

potrzebny zaraz do biura fabrycznego. Zgłoszenia do skrzynki pocztowej nr. 1 w Grudziądzu. 6697

Pożyczki

50-100.000.000 mk.

za wysokim procentem i pewną gwarancją poszukuje się.
Zgłoszenia do Administracji „Głosu Pomorskiego" pod **nr. 6704.**

Kupię [7934

majątek ziemski

w okolicy Grudziądza od 40 do 50 mrg. Łaskawe zgłoszenia Grudziądz, Plac 23-go Stycznia nr. 15. **Pituła.** — Pośrednictwo wykluczone.

Fabryka Pończoch

Lucjan Stetkiewicz
Grudziądz, Groblowa (Pl. Kąpiel.)
(przy moście, naprzeciw gimn. żeńskiego)
wyrabia znanej dobroci
swetry damskie wełn. oraz skarpety i pończochy wełn. i bawełn.
od najdroższych do najtańszych w najrozmaitszych kolorach i polecam takowe w wielk. wyborze po cenach bezkonkur.

POSZUKUJĘ

administracji majątku

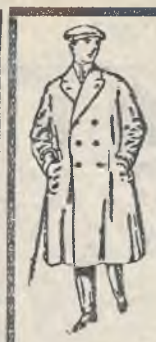
do 1500 mórg, świadectwa pierwszorzędne. Uprasza się o podanie warunków do

Głosu Pomorskiego pod nr. 6691.

Szmaty

czyste do czyszczenia maszyn kupuje w mniejszych i większych ilościach

Drukarnia Pomorska.



Przy obecnej szalejącej drożyźnie

zapewniamy, że gdyby ceny naszych towarów nie okazały się o połowę tańsze od cen rynkowych, przyjmujemy z powrotem.

Towary wysyłamy bez zadatku po otrzymaniu adresu Dziesiątki tysięcy osób przekonało się, że najtańszem źródłem zakupu jest

„WARSZAWSKA KONKURENCJA"

dowodem czego świadczą tysiące listów napływających z gorącemi podziękowaniami za solidność i taniość towarów.

Resztki na ubrania i kostjumy.

Resztki nasze nadają się na śliczne męskie ubrania, kostjumy damskie. Resztki te są z materjałów ubraniowych, pierwszorzędnych fabryk, pełnej szerokości we wszystkich kolorach.

Cena za 3 metry	gat.	I. mk.	675.000
„ „ 3 „	„	II. „	990.000
„ „ 3 „	„	III. „	1.350.000
„ „ 3 „	„	IV. „	1.650.000
„ „ 3 „	„	V. „	2.100.000

Na żądanie Klijenta dodajemy pełny komplet podszewki pod marynarkę kamizelkę, spodnie, kieszenie i do rękawów po 325.000, wyższego gatunku po 400.000 i 450.000 mkp.

Polecamy po starych cenach bostony na czarne lub granatowe ubrania. Boston I. 475.000, II. 600.000, III. 800.000, IV. 1.000.000 za mtr.

Kamgarny krajowe, bielskie i angielskie, bardzo wysoki gatunek we wszystkich kolorach, gatunek „A" 400.000, gat. „B" 550.000, gat. „C" 750.000 i „D" 900.000 i 1.200.000 mkp. za metr.

Weloury na palta jesienne i zimowe czysto wełniane, z lewej strony krata, pierwszorzędne gatunki po mkp. 500.000, 750.000, 900.000, i 1.000.000 mkp. za metr.

Zamsze na damskie palta płaszcze lub jesionki czysto wełniane, jedwabiste miękkie po 1.000.000 i 1.300.000 mkp. za metr.

Garbadina specjalnie na damskie kostjumy mkp. 350000 i 750000 za metr.

Plusz angielski bardzo efektowny na damskie palta i płaszcze trwały na dziesiątki lat po 1300000 i 1500000 za mtr. (na płaszcz potrzeba 3¼ metra).

Resztki na kupony spódniowe. Czarne tło w białe paski do ubrań wizytowych po 250000 i 400000 mkp.

Kamgarnowe po 600000, 770000 i 1200000 mkp.

Struks specjalnie do konnej jazdy, kolor wojskowy lub piaskowy. Cena za 1 metr najwyższego gatunku 1000000 i 1300000 mkp.

Gotowe ubiory.

Ubrania gotowe z dobrego modnego materjału we wszystkich kolorach po 1200000, 1500000, 1900000, 2500000 i 4000000 mkp.

Spodnie gotowe gat. I. 475000, 550000, 700000 i 900000 mkp.

Spodnie „Strukey" do konnej jazdy po 1300000 i 1500000 mkp.

Palta-jesionki z dobrych materjałów, fasony ostatniej mody. Cena mkp. 1500000, 2000000, 2500000 i 3200000 mkp.

Kurtki kryte watą pierwszej jakości po 900000 i 1100000 mkp.

Suknie jedwabne trikotinowe z jedwabnej trikotiny 600000 i 700000 mkp.

Materjał pluszowy w prążki, różne kolory po 240000 i 270000 mkp. za metr.

Szewioty damskie najlepszego wyrobu, podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 125000, 160000 i 185000 mkp.

Materjał „Trykotina" we wszystkich najmodniejszych kolorach, odcinek na całą suknię 600000, na bluzkę 300000 mkp.

Płótno na bieliznę, pościel, wsypy, podszewki 1 t. p. 60000, 75000, 90000 i 97000 za metr.

Stzuczka 17 mtr. 1100000, 1300000, 1500000 i 1700000.

Zefiry na koszule 60000, 75000, 85000 mk.

Prześcieradła białe (rozm. 2 metry) po 150000 i 180000 mk. za mtr.

„Tyk" na wsypy najlepszego gatunku, gwarantowane, nieprzepuszczające pierzy 75000, 85000 i 95000 mk. za metr.

Oxford pościelowy na poszwy do pierzyn i powłoki w kraty i kwiaty po 70000, 85000, i 90000 mk. za metr.

Cajgi bardzo trwałe i praktyczne po 60000 i 80000 mk. podwójnej szerokości, najlepsz. gatunku po 120000, 160000 i 200000 mk. za mtr.

Flanele gładkie 70000, 80000 i 90000 mk.

Flanele francuskie w ładne desenie 80000 i 100000 mk.

Baje na kaftany i halki 150000 i 185000 mk. za metr.

Obrusy białe w desenie duże na 6 osób po 250000 i 350000 mk.

Ręczniki waflowe trwałe w praniu od 60000 do 90000 mk.

Ręczniki gładkie od 80000 do 100000 mk.

Dymka biała na kalesony 85000, 100000, 110000 mk.

Surówka (metkal) biała i kremowa 60000, 70000 i 80000 mk. za metr.

Chusteczki do nosa białe i kolorowe 200000, 250000 mk. za tuzin.

Chustki duże zimowe ciemne 450000, 600000 i 750000 mk.

Chustki duże zimowe puszyste, śliczne desenie w różnych kolorach 800000, 1200000, 1500000 i 1800000 mk.

Kołdry pluszowe czysto wełniane, desen. puszyste z powodu swych kolorów i deseni są ozdobą sypialni po 950000 i 1200000 mk. Takie same ciemne bez deseni ze szlakiem po 400000, 750000 i 900000 mk.

Kapy na łóżka pikowe kolorowe w ładne desenie po 300000 i 350000 mk.

Kołdry watowe, kryte satyną, największy rozmiar, po 1000000 i 1300000.

Koszule męskie zefirowe dzienne, modne desenie z mankietami i kołnierzykami 325000 i 375000.

Gotowe koszule nocne 200000 i 250000 mk.

Kalesony męskie 125000, 175000 i 250000 mk.

Spódniczki (halki) batystowe z koronkami i wstawkami po 130000 mk.

Reformy damskie białe, czarne i kolorowe po 90000 mk.

Koszule damskie batystowe z koronkami i wstawkami po 225000 mk. i 300000 mk. za sztukę.

Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia za zaliczką pocztową bez zadatku (płaci się przy odbiorze). Za przesyłkę i opakowanie oblicza się podług taryfy pocztowej 20000 mk.

Bez wszelkiego ryzyka!!!

Kupujący obsolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie podoba, przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować:

Do Warszawskiego Składu Fabrycznego

Warszawska Konkurencja Sp. z o. odp.

Warszawa, ul. Zielna 51 (róg Królewskiej) G. G.

Przyjeżdżających do Warszawy uprzejmie prosimy o łaskawe zwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towaru i cen. Od naszych klijentów otrzymujemy dużo podziękowań. Ceny podane z zastrzeżeniem. 6674

Bank Powiatowy

Tel. 981. *Grudziądz* *Tel. 981.*

ul. Młyńska 21 (Starostwo)

przyjmuje depozyta pod korzystnemi warunkami i załatwia wszelkie transakcje bankowe

Za zobowiązania Banku odpowiada całkowicie powiat Grudziądz wieś. 3408

Teatr Świetlny - Variete

ORZEŁ

Tylko do środy. Wzrusz. dramat **„SIEROTA"** — Orkiestra domowa największa na miejscu 8 osób.

W środę o godzinie 5 wielkie przedstawienie dla dzieci w połączeniu z nowym **Variete.**

Od czwartku: Hutschinson najlepszy akrobata Ameryki w swoim sensacyjnem dramacie: **Gra ze śmiercią.**

Uwaga: Każdy poniedziałek i czwartek 2 przedstaw. I przedst. o godz. 6, II i ostatnie o godz. 8.

Wielkopolska Centrala Żarówek



W. Tomaszewski i S-ka

Poznań, Fr. Ratajczaka 36
Telefon 1586. [6529
Poleca hurtownie:
wszelkie przybory do światła gazowego.



Sprzedaż

Na sprzedaż:
domek z 2½ m. roli
Wiadom. kolonjalka Biskupia 21. [7926

Na sprzedaż:
Domek dla królików
smoła na dachy.
Michale 4, na kamieniu 13,2. [7925

Bryczka

parokonna na sprzedaż Forteczna 6, I ptr. lewo.

Wilk

owczarek (suka) z 1 małym tanio na sprzed. Suka czujna b. dobrze pilnuje. Adr. wskaże Adm. Głosu Pom. pod nr. 7930

PIES

dobermann jest na sprzedaż **Przeperski,** ul. Pańska 11. 7945

Na sprzedaż: 7935
2 łóżka
szafa do rzeczy, sypialka. Ogrodowa 25 w podwórzu part. l.

Fortepian

(skrzydło) dobrze utrzymany korzystnie do nabycia, skład obuwia ul. Lipowa 1. [7936

Wóz piekarski

na resorach, kryty i **magiel korbowa** ręczna, w bardzo dobrym stanie, do sprzed. Wiadomość: 6702
Gede, Grudziądz Tuszewska Grobla 54

DOM

w śródmieściu, duże pomieszczenie warsztatowe, mieszkanie, sprzeda właściciel Młyńska 5. Cena 300,000.000.

Kupno

Podręcznik
do nauki gry na skrzypcach
(Zimmer-Hechta lub innych) poszukuję celem kupna, ewent. do wymiany na podręcznik gry na fortepianie (Damma) Toruńska 13, II l.

Mieszkania

Pokoju umeblow.
poszukuje się od zaraz w centrum miasta. Zgł. do Głosu Pom. pod 7927.

Poszukuje
2—3 pokoi z kuchnią. Zgłosz. do Głosu Pom. pod nr. 7937.

Pokoju umebl.

z kuchnią poszukuje młode bezdzietne małżeństwo. Cena obojętna. Zgł. w administracji **Hotel „Zagłoba"** pokój Nr. 2. Nast.

Umeblowany **pokój** do wynajęcia dla dwuch osób Tuszewska-Grobla Nr. 16, I piętro podw.

3 pokojowe
mieszkanie
odstąpię. Zgł. do Głosu Pom. pod nr. 7940.

POKÓJ umebl. dla 2 panów do wynajęcia od zaraz. Nadgórna 13 I. p. lewo.

POKÓJ umebl. dla dwuch panów do wynajęcia ulica Kościuszki 19, part. pr.

Posady

Bufetowy
żonaty, z kaucją może się zgłosić [6701
„Hotel Szydzik".

Potrzebna
bufetowa i kawiarka

zaraz, pensja duża (6703 **„Wielkopolanka"** Plac 23 Stycznia nr. 24.

Panienka

potrzebna **„WANDA"** Lipowa 3. 7923

Dziewczyna

do kuchni potrzebna. Lipowa 3, **„WANDA"**

Chłopiec

na posyłki może się zgłosić Hotel Szydzik.

Dziel. dziewczyny
ze wsi poszukuje natychmiast. **Łojewski,** Grudziądz, Toruńska 16.

Biegła
nakładaczka

może się zgłosić do **Drukarni Pomorskiej**

Poszukuje się od zaraz
dzielnej ekspedjentki
B-r Ziętak, Grudziądz Fabryka cukierków Chełmińska 1. (6706

Poszukuję od zaraz młodą (7946
służącą
Kościuszki nr. 34 II p. l.

Różne

Winiarnia
Migodziński
Jutro w środę, 3 bm.
Lokal zajęty.

Udzielam lekcji
języka angielskiego
Of. do Głosu Pomorsk. pod nr. 7931.

Skradziono mi zapomocą włamania ubranie oraz portfel i książeczkę wojsk. F. Macielewski, Toruńska 20.

Smaczne obiady wydaje się Kwiatowa 16, I piętro na prawo.

Stemple-Druki gust. spiesznie
Wł. Kulerski
Grudziądz, Pańska 19 Księgarnia
Materjały piśmienne

Węgiel

Torf, Drzewo
Naftę
Oleje, Smary
poleca najtaniej
DOM HANDLOWY
Bracia Rosińscy
Grudziądz, Trynkowa nr. 3a tel. 81. [6673

WAPNO
rozgrzewa ziemię, wpływa na roślinność, poprawia oraz podnosi jakość i ilość ziarn, wydaje mocną i długą słomę.
WAPNO
wzbogaca ojców i synów
WAPNO
dostarczamy natychmiast w każdej ilości. (5420
Bracia Schlieper
Hurtownia materj. budowl.
Tel. 806 Bydgoszcz Tel. 361

Karty

od- i zameldowania dla Hoteli
poleca
Drukarnia Pomorska,
Grudziądz, Groblowa 27/...